

Policja walczyła z demonstrantami w Belgii

6 grudnia 2021

W niedzielę w Brukseli doszło do kolejnych protestów przeciwko covidowym obostrzeniom. Demonstrujący nie zgadzają się na Covid Safe Ticket, który będzie obowiązywał w Belgii. Dzięki niemu osoby zaszczepione, po przebytej chorobie oraz z ujemnym wynikiem testu będą mogły korzystać z miejsc publicznych jak restauracje, bary, czy siłownie.

<https://www.youtube.com/watch?v=qC20gTxBsTE>

Ponad 8000 osób zgromadziło się wczoraj w Brukseli, aby zaprotestować przeciwko środkom zdrowotnym, Covid Safe Ticket i możliwemu nadchodzącemu obowiązkowi szczepień. Według agencji informacyjnej Belga protest ma miejsce w pobliżu dworca Gare du Nord. Według policji demonstracja odbyła się już dwa tygodnie temu i zgromadziła około 35 000 osób.

Protestowi towarzyszyły wówczas przemoc i niepokoje. Protestujący mają nadzieję, że tym razem protest przebiegnie gładko. Policja rozmieściła środki na wypadek zamieszek. „Chcemy demokratycznego i niedyktatorskiego podejścia do tego kryzysu. Podjęte środki, takie jak Covid Safe Ticket, są sprzeczne z naszymi podstawowymi prawami. Wirus nie jest pod kontrolą, ale populacja jest” – powiedział rzecznik organizatorów protestu.

https://www.youtube.com/watch?v=0UwqZy2g_ks

Marsz rozpoczął się wczoraj o godzinie 13:00, a demonstranci skierowali się w stronę parku Cinquantenaire. W akcji wzięli również udział strażacy i pielęgniarzy, z których wielu obawia się nadchodzącego obowiązkowego szczepienia.

Wbrew oczekiwaniom organizatorów protestu, brukselska policja

zdecydowała użyć środków przymusu bezpośredniego w postaci armatek wodnych, czy broni gładkolufowej. Była to odpowiedź na petardy rzucone w stronę służb porządkowych przez protestujących obywateli. „Policja używa armatek wodnych w stosunku do protestujących. Co na to Janina Ochojska?” – skomentował wydarzenia w Brukseli, Patryk Sykut.



Warto przypomnieć, że dwa tygodnie temu Belgowie również protestowali w swojej stolicy przeciwko obostrzeniom. Wówczas na demonstracji zgromadziło się 35 tysięcy osób. Był to protest związany z innymi ograniczeniami, które wchodzi w życie od 12 grudnia. Tak jak teraz, protest przeobraził się w potyczkę z policją, po ekscesach grupy osób atakujących policję.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.medianarodowe.com)